

Sygn. akt V KO 85/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie z zażalenia pełnomocnika **H. K.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. z dnia 9 stycznia 2019 r.
o odmowie wszczęcia śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 26 września 2019 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w P. ,
zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 20 sierpnia 2019 r., sygn. akt III Kp
(...),
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art.
37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w swoim wniosku podał, że zawisła przed nim sprawa dotyczy zażalenia na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie podejrzenia popełnienia w latach 2009-2013 przestępstwa przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez Prezesa Sądu Okręgowego w P., polegającego na nienadzorowaniu w sposób rzetelny postępowań toczących się przed Sądem Okręgowym w P. w związku ze skargami składanymi na sędziów, czym działano na szkodę H. K. , tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. Zdaniem Sądu występującego z wnioskiem okoliczność, że

zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa dotyczy byłego Prezesa Sądu Okręgowego w P., a obecnie sędziego Sądu Apelacyjnego w (...), w chwili opisanych w zawiadomieniu zdarzeń – wieloletniego bezpośredniego przełożonego sędziów orzekających w sądach okręgu poznańskiego, przemawia za przekazaniem sprawy w trybie art. 37 k.p.k. Wskazane okoliczności w odbiorze społecznym mogą zdaniem Sądu występującego z wnioskiem zrodzić przekonanie, że fakt istnienia ewentualnych powiązań służbowych i zależności zawodowych mógł mieć wpływ na swobodę orzekania, a zatem, że nie zachodziły warunki do obiektywnego rozpoznania sprawy. Zatem dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy poza obszar właściwości Sądu Okręgowego w P..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego nie jest zasady i dlatego nie mógł zostać uwzględniony.

Utrwalone jest już w judykaturze stanowisko, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Nie może być on w związku z tym interpretowany rozszerzająco. Jego zastosowanie wchodzi w rachubę jedynie wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Takimi okolicznościami mogą zaś być niewątpliwie tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie, nawet i mylne, lecz powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki, o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny (zob. np. postanowienie SN z dnia z dnia 27 sierpnia 2015 r., III KO 83/15 i przywołane tam judykaty). Sąd Najwyższy wielokrotnie (np. w powołanym tu orzeczeniu) wskazywał już, że przekonanie o braku możliwości do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy oparte być powinno na racjonalnych przesłankach. Przekonanie takie, oparte jedynie na przypuszczeniach i założeniach o charakterze hipotetycznym, nie jest wystarczające do odstąpienia od reguł właściwości miejscowej. Przedwczesne zaś odstępowanie od tych reguł może wręcz niezawisłość sędziowską osłabić, co negatywnie wpływa na postrzeganie sądów przez opinię społeczną.

W ocenie Sądu Najwyższego przedstawiona inicjatywa nie wskazuje na wystąpienie tego rodzaju okoliczności, które uzasadniałyby przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Nie sposób bowiem wskazywanych przez Sąd właściwy okoliczności zaistniałych w rozpatrywanej sprawie uznać za takie, które mogłyby wywołać w opinii publicznej realne, a nie jedynie hipotetyczne, wątpliwości co do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy w Sądzie właściwym.

W żadnym razie za przekazaniem sprawy nie przemawia okoliczność, że dotyczy ona rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego w związku z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez byłego Prezesa Sądu Okręgowego w P., obecnie sędziego Sądu Apelacyjnego w (...). Wszak nie sposób automatycznie przyjmować, że pomiędzy sędzią Sądu Apelacyjnego w (...) (byłym Prezesem Sądu Okręgowego w P.), którego dotyczy zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa a każdym sędzią Sądu właściwego – tj. Sądu Rejonowego w P. istnieją tego rodzaju relacje służbowe (zawodowe), że cały ten Sąd nie byłby właściwy do rozpoznania sprawy. Sąd występujący z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. tego rodzaju relacji nie wykazał. Ogólnikowe jedynie odwoływanie się do faktu istnienia takich relacji nie jest wystarczające do odstąpienia od reguły rozpoznawania sprawy przez Sąd właściwy, która ma przecież konstytucyjne umocowanie. Ewentualne bliskie relacje, o których tu mowa, zachodzące pomiędzy sędzią Sądu Apelacyjnego w (...), którego dotyczy zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa a poszczególnymi sędziami Sądu właściwego, skutkować mogą uruchomieniem instytucji opisanej w art. 41 k.p.k.

W przedmiotowej inicjatywie nie powołano się zatem na realną możliwość wystąpienia w odbiorze społecznym wątpliwości co do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy w Sądzie właściwym. To, że tego rodzaju obawy formułuje podmiot składający zażalenie nie może okazać się przesądzające dla zastosowania regulacji o charakterze wyjątkowym. Wszak to nie zainteresowany podmiot powinien decydować o kwestii właściwości sądu. Odwołanie się zaś do stanowiska wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia

27.10.2014 r., V KO 46/14, nie jest przekonujące, skoro przedstawiono je w odniesieniu do innych realiów faktycznych. Wówczas chodziło bowiem o zawiadomienie o przestępstwie dotyczące urzędującego Prezesa Sądu Okręgowego w P., a nie byłego Prezesa, a obecnie sędziego Sądu Apelacyjnego w (...).

W podsumowaniu należy stwierdzić, że wystąpienie Sądu Rejonowego nie zawiera żadnych przekonujących argumentów, które pozwalałyby uznać, iż za przekazaniem sprawy innemu sądowi rzeczywiście przemawia dobro wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 37 k.p.k.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.